

Dziesiąta Muza

Zagadnienia estetyczne kina

Przedmowa [7]

CZEŚĆ PIERWSZA PRZYGOTOWANIE TERENU

I. Królestwo ruchu

Straszliwa kometa kinetofonu. — Kino namiastką teatru. — Szlachetność i nuda. — Kino zjawiskiem mutacyjnym kultury. — Kino utopistyczne. — Idea czystego ruchu. — Sceny kontemplacyjne. — Margines i główny temat. — Ruch a ruszanie się. — Bergson przeciw kinematografowi. — Fatalna tęsknota. — Kino umrze na słowo? — Mylny alarm lub odroczenie katastrofy [12]

II. Na granicy dwóch światów

Premia wyobraźni. — Rudymenty sztuki czy sztuka istotna? — Unanimizm w kinie. — Filmy Wegenera. — *Król gór*, inwazja świata nadprzyrodzonego. — Rezerwaty wyobraźni dla „oczu duszy” [23]

III. Pochód Golema

Jak żyje i chodzi Golem? — *Człowiek elektryczny* [29]

IV. Problem niewidzialności

Jogi. — Jak pokazać niewidzialnego? — Meyrink i Wells. — Półobróć bajki europejskiej. — Krwawe ślady i zagadkowy krzak. — Kino jako widzialność ruchu. — Złudzenie synonimem cudu. — *Ravengar i strachy*. — Fermaty [32]

V. Prawo zwierciadła

Oglądanie w sekrecie przed Rzeczywistością. — Lokomotywa z galarety — Kino słuchowe. — Kino psie. — Świat postawiony na boku optycznym. — „Widzieć” jest to „mieć”. — Rozfałdowanie się skóry optycznej świata [37]

CZĘŚĆ DRUGA

KU TREŚCI

[559]

VI. Filmy sensacyjne

„Dramaty życiowe” — zwierciadło próżności aktora. — Rzetelny efekt kinowy. — Detektyw — rycerz nowoczesny. — Konwencje filmu detektywego. — Krystalizowanie się sztuki dokoła sensacji. — Natchnienie na raty. — Bezczelność Webbsa. — Pomysły pomysłowe i mechaniczne. — Żywiół na scenie. — Powódź aktorem [41]

VII. Człowiek i materia

Zajścia na płaszczyźnie zetknięcia. — Przyskrzyniony do muru. — Detektyw dynda na latarni. — Woda, drzewo i chłopak. — Złośliwy turnikiet. — Mechanizacja materii. — Fortepian telegrafuje. — Stół rozjemca. — Wewnętrzna logika materii [48]

VIII. Stosunek czynny i bierny

Ruch działania i ruch cierpienia. — Diabelski teleskop. — Człowiek „rzeźbiony” przez materię. — Dłoń-oskarżycielka. — Dokumentarstwo a sztuka. — Tonący okręt. — Gruzy. — Śnieżycy. — Puszcza. — Freudowska walka o klucz [53]

IX. Pogranicze figlów

Woda, woda! — Stalaktyty żarłocstwa. — Triumf pierza. — Studium ciastologiczne. — W światku mebli. — Owady, które służą kinu. — Komiczne niebo i komiczne piekło. — Walka gigantów w jednym pokoju [59]

X. Rudis indigestaque moles

Instynkt rozwojowy kina. — Pod maską sensacji poszukiwanie kopalń ruchu. — Zbrylenia materii: komin, wieża, latarnia morska, turnie dachów, pociągi, ruiny. — Filozofia zakamarków. — Górnik filozoficzny. — Ruch jako świadek walki [64]

XI. Cyrk

[560]

Wzbogacanie rzeczywistości ruchowej. — Cudowna kula i machina nad maszyny. — Nie psuć kina uszlachetnieniem! — Jego misja. — Zwierciadło cudów ruchu. — Po drucie głową na dół. — Taniec niemożliwości [72]

XII. Pocałunek

Gra ciał. — Linia, która łączy a nie dzieli. — Odpoczynek w pocałunku. — Pocałunek w teatrze. — Cmoki. — Dziki miód. — Krowa. — Pocałunek z przeszkodami. — Powtarzanie nie jest ćwiczeniem. — I to także musi być powiedziane. — Uśpienie prokuratora. — Straszliwa widzialność erotyzmu. — Zmienić chemię ciekawości widza. — Kamienny Adam i kamienna Ewa [78]

XIII. Siła

Kino — laboratorium siły. — Zrywanie pęt. — Fabrykacja fałszywych autentyków. — Partackie bójki. — Gułiwer i Macistes [86]

XIV. Tłum

Zywa plastelina. — „Morze” ludzi. — Dwa tłumy, które się sobie przypatrują. — Aby film „szedł”. — Ornamentacyjne traktowanie tłumu. — Las Birnamu. — Walki en gros i en détail. — Brak głosu potęguje optykę. — Sceny sądowe [91]

CZĘŚĆ TRZECIA

KU FORMIE

XV. Kamee

Początki formy. — Fragment i powiększenie. — *J'accuse*. — Obrazy reminiscencjonalne i kwintesencjonalne. — Obrazy winietowe. — Pisanie słowa. — Świece alegoryczne. — Cienie. — Izolowanie szczegółów. — Ruch na marginesie czy arie ruchu? — Piękno kinowe ratami. — Kamea z kotkiem, pieskiem lub gołąbkim [97]

XVI. Malarstwo w filmie

Momenty statyczne, czyli ruch nieruchomy. — Motywy sylwetkowe. — Kamea rokokowa. — Człowiek nie rozumie ruchu, tylko zmiany. — Materia u siebie. — Człowiek w ukryciu. — Czy kino jest antropocentryczne? [106] [561]

XVII. Napisy w filmie

Ośle mosty? — Lessing a praktyka. — Literaturofobia. — Wzmacnianie rasy obcymi elementami. — Filmy bez napisów. — Napisy w służbie kinowości. — Poruszanie ustami. — Motyw kinowy z mówienia. — Portrety zasłuchanych. — Portret natchnienia. — Mój stosunek do puryfikacji. — Schwytać płomień. — Scenki akustyczne. — Si duo faciunt idem... [111]

XVIII. „Muzyka wzrokowa”

Kino zarażone muzyką. — Czy kino jest tylko kalejdoskopem? — Czy kino gra obrazami? — Trzeba tylko wynaleźć maszynkę permutacyjną. — Cudowny miech. — Wyskakujący bandyta. — Kłóć się z p. Trystanem. — Pojęcie celu niezgodne z pojęciem kalejdoskopu. — Zapowiedź kina abstrakcyjnego [120]

XIX. Mozaiki

Griffith, mistrz mozaiki. — *Dwie sieroty*. — *Męczennica miłości*. — Scena chrztu. — Scena na krach. — Znaczenie tej sceny. Sensacja, która przestaje być sobą. — *Upadek Babilonu*. — Ostatni akord sielanki [126]

XX. Znaczenie fragmentu

Maria Malczewskiego jako wizja kinowa. — Parafrazy i parable w poezji i w kinie. — Nogi Ursusa w piasku. — Lessing propagował kino. — Schiller jako autor kinowy. — Repetytorium z poetyki. — Lina, która opowiada. — Metonimia, która skacze po scenie. — Powierzchowne podobieństwo. — Imażinizm kinowy [131]

XXI. Fotogenia

Dziesiąta Muza w kłopotcie o swą rasę. — Awans fotogenii. — Zęby fotogeniczne. — Mądre kleksy. — Trochę etymologii. — Autentyczne informacje. — Kopnięcie fabuły. — „Sytuacje bez ogona i bez głowy”. — Futurystyczna mikrofilia. — Filozofia fotogenii. — Głównym fotogeniuszem — aparat. — Wrogowie fotogenii. — Fotogenia ust, które mają przemówić. — Metoda siekaniny. — Taniec krajobrazu. — Co jest komórką kinowości? — Jak się fotogenizuje taniec. — Ostrzeżenie przed dogmatami fotogenii. — Przepyszne fotografie, ale nie kino. — Przedmioty fotogeniczne. — Migawkowość. — Tęsknota za wizją i prąd zmienny. — Kino nie pokrywa się tylko z pojęciem ruchu [138]

[562]

XXII. „Analiza fotogeniczna”

Banalność ruchu zwykłego. — Spreparowanie go fotogeniczne. — „Życie na powrót ugotowane z atomów”. — Gdy reżyser czyta scenariusz. — Analiza czy pomysły? — Analiza przeciw analizie. — W czym sekret wrażenia? — Utażony literat w reżyserze [156]

XXIII. Etudy

Analiza fotogeniczna czy studium realistyczne? — Uprawienie etudy. — Scenariusz jest niczym!? — Konflikt między autorem a reżyserem. — Cały pomysł niech będzie „fotogeniczny”. — Dominanty wrażenia. — Kino ciężku etudzie [163]

CZĘŚĆ CZWARTA WYNIKI I KRYTYKA

XXIV. Reforma scenariusza

Reżyser jest autorem. — Walka o dostęp do wymion dojrzałej krowy. — Pogarda dla treści. — Czy kino ma pozostać sztuką pasożytniczą? [168]

XXV. Ideał sztuki filmowej [172]

XXVI. Ocena scenariuszy i motywów

Bezideowość pod względem kinowym. — Sztuki wewnętrznie kinowe. — Motywy dla kina. — Pchła rozsądnikiem fotogenii. — Żagiel i wiatr. — Większa stawka jako wartość artystyczna. — Treść bez skóry ruchowej. — Przeróbki. — Kino „Strzecha” i *Pan Tadeusz*. — Ustawa przeciw wandalizmowi kiniarzy. — Fiasko Robinsona na filmie. — Symboliczna metamorfoza. — Nietakty artystyczne: retrospekcja i kłamstwo. — Fantastyka w kinie — nowy pokarm dla oka. — Partackie duchy [174]

XXVII. Pandaemonium optyczne

Wyrwać jeden płąt życia optycznego. — Twórczość kinowa z głębi natchnienia. — Żywiół skupiony i żywiół rozprószony. — Dramat pozaludzkich głębin i porachunek z widzialnością. — Nowy przekrój. — Ta teoria jest częścią „filozofii pracy” [185]

CZĘŚĆ PIĄTA GŁÓWNA PRÓBA TEORII

XXVIII. Filmy polskie

„Film psychologiczny” — jego gadatliwość. — Doktryna o konieczności sensacji. — Sensacja wzrokowa a sensacja fabularna. — Protokolarność. — Trywializm a nie realizm. — „Piękne widoczki”. — Nie wolno „markować” w kinie. — Prawda treści. — Ekskursja ekonomiczna:

niedostępne narzędzia, tchórzliwy kapitał. — Ciury Zachodu. — Pod jakim warunkiem wejdziemy w kompromis. — Bezczelność niemiecka a skromność polska [190]

XXIX. Film aktorski

Św. Pantomima, patronka filmiarzy. — „Psychomimika”. — Mimika jest — tautologią!? — Kocham! — Odstrażający przykład. — Grand-wystawa min i grymasów. — Wizje. — „Coś pani opowiem”. — Tylko kanwa dla gry aktorów? — Aktor autorem. — Za granicą nie inaczej. — Liliana — najnowszy f a d. — Ruchy, które nie wyrażają, lecz zdradzają. — Odwaga brzydoty. — Kułak w ustach. — Geografia świata uczuć. — „Język mimiczny” i słownik min. — Marsz diabelski. — Skubanie rękawiczki i podarcie listu. — Rozwiązanie zagadki [203]

[564]

XXX. Ciało jako żywioł

Środek alopacyjny. — Ciało w majestacie swej obcości. — Wieczni wrogowie. — Zbłąkane w przestrzeni. — Gdy człowiek się odczłowiecza. — Ciało ciężarkiem. — Doskonały truposz. — Ciało napięczatkowane. — Malutki. — Kaleka. — Grubasek. — Chudziak. — Chaplin, człowiek ze szkła. — Dwójkowość. — Podobieństwo. — Kobieta-obraz. — „Orografia twarzy”. — Jak się gra swoje ciało na telefonie. — Cygaro, apasz i lord. — Jesteśmy rybami... [220]

CZĘŚĆ SZOSTA

INNE MOŻLIWOŚCI KINA

XXXI. Film intensywny i ekstensywny

Pakowność kina. — Film z elementów pozaruchowych. — Zamiast ruchów — fakty. — Ruch materii wydarzeń i jej rzeźbienie. — *Nocna eskapada*. — Wyłom w teorii? [237]

XXXII. Kinetofon. — Triki. — „Caligari”

Miecz Damoklesa nad kinem. — W jego cieniu rośnie

przekrój ruchu. — Pocieszenia. — Gościnny występ kina w teatrze. — Triki artystyczne. — Patos powiększeń. — Łza stwierdzona notarialnie. — Dekoracje zrobione ze snu. — Obląkana historia o obląkanych [244]

XXXIII. Film rysunkowy

Polak robi sobie kino ze — słownika! — Aeroplan bez motoru i film bez fotografii. — Miły Kopciuszek. — Brylant czy guzik? — Pochwała snobizmu. — Drabina do nieba. — Jak kura zniosła dziecko. — Centaurzyca Ohe. — Prosimy o rewizję rachunku kosztów. — Film rysunkowy poręką artyzmu kina [252]

XXXIV. Film czystego ruchu

Ruchomy ornament. — Skinetyzować Kandińskiego. — Symfonie barwne. — Polak pomyślał, ale Niemiec zrobił. — Opusy Ruttmanna. — Kino we własnym oku. — Jak może powstać opera optyczna. — Krakanie Langego nad noworodkiem. — Podrzucam go malarzom [565] [260]

CZĘŚĆ SIÓDMA

HORYZONTY

XXXV. Kino a teatr i słowo

Rywal i mściciel. — Poczciwi doradcy. — Teatr to kino na głośno. — Rehabilitacja słowa — rozpoczęta zdemaskowaniem uzurpacji. — Cień i jego pan. — Falszywa dynamika. — Włosek lwiego ogona. — Rodzić dzieci a kraść dzieci to co innego. — Apoteoza ubogiego. — Bieguny i oś [268]